



Kurzweil

SP4-7

Stage Piano

Wojciech Wichlacz

SP4-7 jest następcą najlepiej sprzedającego się instrumentu Kurzweila, czyli wzorowego stosunku ceny do jakości nazwanego SP76. Akurat ten producent zawsze uwzględniał uwagi muzyków (od S. Wondera począwszy) i SP4-7 (w niektórych krajach sprzedawany jako SP76II) jest przykładem potwierdzającym dążenie do stworzenia podróżującym muzykom stage piano lekkiego, niewielkich rozmiarów i przede wszystkim mającego na wyposażeniu dobrze brzmiące barwy. Dodajmy, że w przypadku SP4-7, barwy blisko spokrewnione z tymi z PC3, a więc nie ma żartów. Zatem zobaczymy, co udało się Kurzweilowi upakować w jedenastu kilogramach.

Prosta obsługa SP4-7 jest widoczna gołym okiem. Panel główny instrumentu zaprojektowano tak, by wszystkie operacje maksymalnie uprościć. Przejrzysty układ panelu zapewnia bezpośredni dostęp do 128 barw, 64 ustawień SETUP (różne warianty barw multi z wykorzystaniem podziału klawiatury na strefy lub nakładane na siebie warstwowo na całej jej rozpiętości) oraz przycisków funkcyjnych do zmiany ustawień jednych i drugich. Pojedyncze barwy fabryczne poszeregowano według typu w dwóch bankach – w każdym banku jest osiem grup a w każdej grupie osiem barw. Użytkownik ma 64 wolne komórki pamięci na swoje potrzeby. Natomiast fabrycznych programów SETUP jest 64 i tyle samo wolnych komórek dla użytkownika. Szczególnie użyteczna jest sekcja CONTROL, składająca się z przycisku wyboru parametru który chcemy zmienić oraz pokręteł do wprowadzania tychże zmian w czasie rzeczywistym. Daje to szybki dostęp do pięciu bardzo istotnych atrybutów jak TIMBRE, MOD, ENVELOPE, EFFECT, REVERB. Prościej chyba już się nie da. Dla niektórych barw szczególnie tembr ma ogromne znaczenia, ponieważ w diametralny sposób zmienia charakter ich brzmienia. Moim zdaniem Kurzweil dobrze dobrał tych kilka najbardziej potrzebnych grającemu parametrów. Nie bez znaczenia jest też szybkość ich obsługi podczas grania.

Na co dzień używam instrumentu z klawiaturą fortepianową, dlatego do instrumentu z klawiaturą syntezatorową mającego naśladować fortepian podchodzę dość sceptycznie. W sensie wyglądu klawisze SP4-7 rzeczywiście są podobne (pełne przody), ale





klawiatura jest półważona. Ma 10-stopniową regulację czułości na nacisk klawiszy. Nie posiada funkcji Aftertouch, co instrumentom z „stage piano” w nazwie wybacza się. Po dwóch dniach grania doszedłem do wniosku, że w sumie jest udanym kompromisem i gdybym musiał na imprezę zabrać jeden, uniwersalny instrument, wybrałbym właśnie z taką klawiaturą. Barwą fortepianu można grać z przyzwyczajonym uczuciem, a ponadto bez problemu można zagrać solówki typowo syntezatorowe lub organowe. Istotne jest też to, że można długo grać bez zmęczenia rąk. Dla mnie jedyne co czasami trochę przeszkadzało (może jestem przewrażliwiony) w egzemplarzu który do nas trafił, to zbyt ostre zakończenia klawiszy.

Zdecydowanie SP4-7 nie jest wyjątkiem i jego barwy mają właściwości, które wyróżniają instrumenty Kurzweila. Naturalistyczna emulacja i zdolność „integrowania” się w zespole to zasadnicze pozytywy barw SP4-7. Bez względu na model (i cenę w tym przypadku) od razu słychać, że to Kurzweil. Choć na co dzień nie jestem użytkownikiem instrumentów tej firmy, szczególną uwagę Kurzweilów wzbudzają we mnie takie barwy jak fortepian, piano elektryczne, klawinet czy barwy orkiestrowe. Wprawdzie znam lepsze fortepiany od tych w SP4-7, ale pokładowy fortepian jest na tyle bogaty w alikwoty, że wstydu nie zrobi i da sobie radę z każdą imprezą czy nagraniem. To samo dotyczy barw fendero- i wurlitzero-podobnych oraz klawinetów. Mocny punkt SP4-7 stanowią również barwy instrumentów orkiestrowych. Są głęboko brzmiące i bogate w szczegóły. W którymkolwiek z programów SETUP biorą udział, SP4-7 od razu brzmi jak instrument z wyższej półki. Barwy organowe są użyteczne i chociaż nie mamy do dyspozycji fizycznych drawbarów, „wszystkomogące”, jedyne w SP4-7 pokrętki i parametry TIMBRE oraz MODULATION sekcji CONTROL mogą tu

dużo zdziałać. Ciekawie też brzmią barwy zaczerpnięte z syntezatorów analogowych. Choć SP4-7 to przede wszystkim fortepian sceniczny (przynajmniej z nazwy), posiada dobrze dobrany zestaw fabrycznych barw, które niekonięcznie zaskakują różnorodnością, niemniej jednak pokrywają potrzeby wielu gatunków muzycznych. W tym przypadku nie są one tylko dodatkiem do fortepianu jak zdarza się to w innych tego typu instrumentach, ale w większości brzmią solidnie. Jedyne instrumenty perkusyjne są trochę z innej epoki, ale nie ma to większego znaczenia akurat w tym instrumencie. Dobrą informacją jest też to, że do SP4-7 można załadować niektóre barwy z wyższego modelu PC3.

Pomimo, iż pojedyncze barwy SP4-7 brzmią masywnie, instrument ma możliwość podziału na cztery warstwy w poziomie i pionie. W przypadku nakładania warstw można osiągnąć wręcz monstrualne brzmienie, tylko trzeba pamiętać, że SP4-7 ma polifonię 64-głosową. Co prawda instrument ma funkcję dynamicznego





przydzielania głosów, ale o ile może ona mieć zastosowanie przy podziale klawiatury na strefy, to przy nakładaniu warstw na całą rozpiętość klawiatury po prostu nie obowiązuje. W trybie podziału klawiatury na strefy (SPLIT), dla każdej z nich mamy możliwość wyboru barwy, niezależną głośność, klawisz podziału oraz transpozycję w zakresie ± 24 . Natomiast w trybie nakładania warstw (LAYER) wybór barwy, głośność i transpozycję ± 24 .

Swoją, ważną rolę w SP4-7 pełni procesor efektów, generujący wszelkiej maści algorytmy w liczbie 999, ale bez możliwości ich głębszej edycji. Według producenta został on przeniesiony z PC3. Ogólny poziom tej sekcji instrumentu jest dobry.

PODSUMOWANIE

Jak na stage piano, Kurzweil SP4-7 może bardzo dużo. Mimo niezbyt rozbudowanej edycji, co dla jednych będzie wadą a dla innych zaletą, jest instrumentem nad wyraz elastycznym. Oferuje użytkownikowi dość szerokie możliwości zastosowania z 16-segmentowym multitimbral włącznie. Jest porządnie zrobiony, niewiele waży a to też istotny przymiot, ma dobrze pracującą klawiaturę (mimo tego, co napisałem o końcówkach klawiszy), jest prosty w obsłudze do tego stopnia, że użytkownikowi nawet mały wyświetlacz nie przeszkadza, a przede wszystkim dobrze brzmi.

WYBRANE DANE TECHNICZNE

Klawiatura	76 klawiszy, półważona, dynamiczna, 10 krzywych reakcji
Polifonia	64-głosowa
Multitimbral	16-segmentowy
Barwy	128 programów fabrycznych, 64 użytkownika
Programy SETUP	64 fabryczne, 64 użytkownika
Kontrolery	kółka PITCH i MODULATION, pokrętło CONTROL
Wyświetlacz	LCD 16-elementowy z regulowanym kontrastem
Wejścia/wyjścia	AUDIO OUT (L/MONO, R), słuchawkowe, MIDI (IN, OUT), PEDALS (SUSTAIN, CC PEDAL), USB [typ B]
Wymiary	1108 × 289 × 86 mm
Ciężar	11 kg
Cena	3199 PLN

Do testu dostarczył:

Music Info
 ul. Madalińskiego 11a
 30-303 Kraków
 tel. (12) 2672480
 Internet: www.musicinfo.pl,
www.kurzweilmusicsystems.com

